

Rhx, Dzi

Dziś nie czuję się najlepiej
Człowieku dziś nie czuję się najlepiej
dzisiaj mam zły dzień człowieku
bywają dni kiedy niezaspokojone bywają moje potrzeby
zaliczam gleby
nie mogę tracić r&#oacute;wnowagi żeby
z dumą na twarzy przyjmować upadki robić swoje
kolejnego dnia się nie boję
dziś rano znowu pora wstać wszystko z siebie dać
jutro miasto bę dzie moje. tak właśnie
dziś nie czuję się najlepiej
od rana tylko biedę klepię
rano wiadomo szkoła. wracam pełen potu czoła
deszcz leje. na podworku pusto
od rana nic się nie dzieje
televizor nudą wieje
radio drażni ucho
w lodowce pusto z jedzeniem bę dzie krucho
godzina 16:20 robi się już sucho
kasy nie ma.
ktoś dzwoni że już czsa oddać długi telefon
czekam na dole wpada moje ele
wyłączam tele.
na schody wbiegam puszcza mele
na dole czekaja przyjaciele
jeden się tłumaczy kręci ściemnia.
zgubiona moja n&#oacute;wka płyta
raz tylko zdąrzyłem ją przesłuchac
co jest?
jeszcze się pyta
minut 30 i o tym zapomniałem
sp&#oacute;źniony do domu wracałem
emade dysk w komputerze poszedł z dymem
połowa naszych podkładow i rymow poszło się jeba&
dysk można zakopać dysk można pogrzebać
i wszystko od nowa
opada na ręcę głowa
dziś nie czuję się najlepiej
dziś nie czuję się najlepiej
od rana tylko biedę klepię
tracę nerwy chyba zaraz komu ciosa wlepie
nie można tracić głowy
jutro dzień zupełnie nowy 2x
pogrążony w przemyśleniach
na tym co takie same a co się zmienia
musze być sobą pilnować swego cienia
załamkowo nastawiony
do tego co wok&#oacute;ł mnie dziś się dzieje
musze znależć potrzebną mi nadzieję
każdy z moich to odbiera
dzięcioł się smieje
czasami są dni niezle zawalone
musze kręcić kabone
wiem bo szczęśliwy gdy z kumplami pioje pione
chce pokazac moj hip hop
w swietle jak najlepszym i prawdziwosci cienia
czasem szczeniackie zycie skłania do myslenia
dziś nie czuję się najlepiej
potyczki i kłopoty tylko wytrwac do soboty
ej no co nie mogę w towarzystwie dzięciołow bo tu same ploty
zaczyna się od rana pechowy dzień
sam rozumiesz historia znana
wczoraj impreza była grana
a dziś poprawiny uwzględniłem w swoich planach

zaszła mała zmiana
teraz siedze w domu z twarzą biała jak ściana
i z ostrym zatruciem
z uczuciem od ktorego nie da się uciec
narzekam na samopoczucie
nic nowego
kto temu jest winny
dajcie mi tu winnego
przeklinam cały świat
na ktorym mniej zyskow a wiecej mam strat
kłopoty to cos znane od najmlodszych lat
po osiedlach drogi przebylismy szmat
rhx skład i inespe
z oczami zwroconymi na stany
tam wszyscy mejk many
a ja po uszy w długach upaprany
mam długi u mamy u kumpli i w sklepie
od lat biede klepie
aha nie czuje sie najlepiej
dziś nie czuję się najlepiej
od rana tylko biedę klepię
tracę nerwy chyba zaraz komu ciosa wlepie
nie można tracić głowy
jutro dzień zupełnie nowy 2x